

Benedykt XVI

Pod Jej opieką znajduje schronienie
cała ludzkość : modlitwa maryjna z
papieżem : (Castel Gandolfo, 15
sierpnia 2010 r.)

Salvatoris Mater 13/3/4, 345

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

tajemnicę śmierci i chwały. Od Niej możemy się nauczyć patrzenia na Jezusa z miłością i wiarą, rozpoznawania w Jego ludzkim obliczu oblicza Boga. [...]

Modlitwa maryjna z papieżem
(Rzym, 9 maja 2010 r.)¹⁵

W Portugalii będę się modlił za kapłanów i o pokój

Maj jest miesiącem lubianym i kiedy nadchodzi, cieszymy się z różnych powodów. Na naszej półkuli na wiosnę zakwita mnóstwo barwnych kwiatów; klimat sprzyja zazwyczaj spacerom i wycieczkom. W liturgii natomiast maj należy zawsze do okresu wielkanocnego «alleluja»; okresu, kiedy tajemnice Chrystusa oświeca blask zmartwychwstania i paschalnej wiary; jest to czas oczekiwania na Ducha Świętego, który z mocą zstąpił na rodzący się Kościół w dniu Pięćdziesiątnicy. W ten podwójny kontekst, «przyrodniczy» i liturgiczny, dobrze wpisuje się kościelna tradycja, jaką jest poświęcenie maja Matce Bożej. Ona jest przecież najpiękniejszym kwiatem stworzenia, «różą», która zakwitła w pełni czasów, gdy Bóg, posyłając swojego Syna, dał światu nową wiosnę. Jednocześnie jest Ona najważniejszą postacią – prostą i dyskretną – rodzącej się wspólnoty chrześcijańskiej. Maryja jest jej duchowym sercem, ponieważ sama Jej obecność pośród uczniów jest żywym wspomnieniem Pana Jezusa i zadaniem daru Jego Ducha.

Ewangelia dzisiejszej niedzieli, zaczerpnięta z 14. rozdziału księgi św. Jana, przedstawia wizerunek duchowy Maryi Dziewicy, zawarty w słowach Jezusa: «Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę, a Ojciec mój umiłuje go i przyjdziemy do niego, i mieszkanie u niego uczynimy» (J 14, 23). Słowa te są skierowane do uczniów, lecz można je w najwyższym stopniu odnieść właśnie do tej, która jest pierwszą i doskonałą uczennicą Jezusa. Maryja jako pierwsza w pełni zachowała bowiem słowo swego Syna, dowodząc w ten sposób, że kocha Go nie tylko jako matka, lecz jeszcze wcześniej jako pokorna i posłuszna służebnica; dlatego Bóg Ojciec Ją umiłował i zamieszkała w Niej Trójca Święta. Ponadto, kiedy Jezus obiecuje swoim przyjaciółom, że Duch Święty będzie im pomagał w zapamiętaniu każdego jego słowa oraz w ich głębokim rozumieniu (J 14, 26), czyż można nie pomyśleć o Maryi, która w swoim sercu, świątyni Ducha, rozważała i wiernie odczytywała wszystko, co Jej Syn mówił i czynił? Tak właśnie już przed Paschą, a szczególnie po niej, Matka Jezusa stała się Matką i wzorem Kościoła. [...]

¹⁵ „L'Osservatore Romano” 31(2010) nr 7, 54.